BIULETYN KOWIEŃSKI

Nr. Wilno, dnia 7 września 1936 r. 1499.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

Wydawnictwo informacyjne Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. (Referat Litewski).

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

1/. SYTUACJA POLITYCZNA W LITWIE W UJĘCIU KOWIEŃSKIEGO KORESPONDENTA "SIEGODNIA"."Siegodnia" Nr. 245 z 6.IX.1936 r. Korespondencja kowieńska p.t. "O deklaracji Prezydenta A.Smetony...".Streszczenie:

Mowa Prezydenta Republiki A.Smetony wygłoszona na pierwszem posiedzeniu nowego Sejmu jest wielką deklaracją, obejmującą wszystkie dziedziny litewskiego życia państwowego. Wobec tego przemówienia nie zachodzi już potrzeba żadnej osobnej deklaracji rządowej . Rząd bowiem nie mógłby zapewne nic dodać do tego, co wyłożył w swej mowie wódz narodu litewskiego.

Otwarcie sejmu jest, rzecz prosta, głównym tematem zainteresowania społeczeństwa w Litwie w chwili obecnej.Nowe przedstawicielstwo narodowe jest jeszcze jednym krokiem na drodze reorganizacji litewskiej wewnętrznego aparatu państwowego. Nowy sejm, będąc pod względem zewnętrznym instytucją parlamentarną, jest jednak bardzo daleki od dawnych tradycyjnych zasad parlamentarnych. Jest to sejm, w którym niema ani partyj, ani frakcyj, ani grup. Jest to jednolite narodowe przedstawicielstwo, którego członkowie mogą oczywiście myśleć indywidualnie, lecz wszyscy są złączeni jedną zasadą narodowej państwowości, która zerwała z dawnemi zasadami partyjnemi. Nowa Litwa jest według urzędowego "L.Aidas" państwem bezpartyjnem.

Nie znaczy to, by w nowem przedstawicielstwie narodowem nie przejawiały się różne poglądy. Rząd zapatruje się na sejm, jako na organ ustawodawczy, reprezentujący interesy całego kraju, stojący ponad żądaniami partyjnemi i kierujący się w swej działalności tylko ogólno państwowemi interesami. Dzisiejsza konstytucja litewska została ogłoszona w 1928 r. Życie wykazało, że nie wszystko jest w tej konstytucji doskonałe. Zdają sobie z tego bardzo dobrze sprawę zarówno w kierowniczych sferach rządowych, jak też w sferach sejmowych. Jak słychać, możliwość odpowiednich zmian w konstytucji w celu dalszego przystosowania jej do nowych warunków życia państwowego jest jednem z zadań nowego sejmu. Zainteresowane są w tem szczególnie mniejszości narodowe, których przedstawicieli w sejmie niema. Tymczasem w sferach kierowniczych i społecznych uznawało się i uznaje potrzebę udziału w pracy w przedstawicielstwie narodowem przynajmniej delegatów najliczniejszej mniejszości narodowej, a mianowicie Żydów. Dla wprowadzenia tego w życie niezbędną jest zmiana ordynacji wyborczej .Inicjatywa jakąby w tym kierunku przejawiły organizacje mniejszościowe, spotkałaby zapewne życzliwe echo również w sferach sejmowych. Nie jest wykluczone, że sprawa ta stanie się przedmiotem konkretnych rozważań. Gdy nowy sejm przyjmie statut sejmowy, dopiero wtedy można będzie mówić o charakterze praktycznej pracy sejmu. Praca ta zacznie się w połowie września i trwać będzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, około trzech miesięcy, a następnie po pewnej przerwie znowu będzie wznowiona.

Prezydent Republiki A.Smetona w swej deklaracji szczegółowo oświetlił wszystkie ważniejsze sprawy polityki litewskiej. Dla Litwy najbardziej jaskrawemi problemami w polityce zagranicznej były, jak wiadomo, kwestje stosunków z Polską z Niemcami. Jeżeli w kwestji polskiej nie zaszły żadne istotne zmiany, to w stosunku do Niemiec z chwilą zawarcia nowego traktatu handlowego, ujawniły się nowe perspektywy. Jak podają w sferach miarodajnych przejawia się obecnie ze strony litewskiej pewna gotowość do dalszego zbliżenia

z sąsiadem zachodnim. Litwa zawsze dążyła do utrzymywania z Niemcami życzliwych stosunków sąsiedzkich i nie mogła siebie uważać za winną ich naruszenia . Dzisiaj stworzyła się stosunkowo sprzyjająca atmosfera, która pozwala nie oglądać się wstecz a patrzeć naprzód. Zarysowują się jakby kontury dlaszej poprawy stosunków lit.-niemieckich i to nietylko gospodarczych, lecz również politycznych . Jak słychać, niedawne wiadomości o zawarciu rychłem między Litwą a Niemcami paktu o nieagresji, które w swoim czasie były zdementowane jako przedwczesne ,- mogłyby być dziś powtórzone z większem uzasadnieniem niż wtedy. Ten kurs nie powinien być jednak tłumaczony jako zboczenie z poprzedniej linji litewskiej polityki zagranicznej. Żadne zasadnicze zmiany nie nastąpiły. Litwa w dalszym ciągu jest zdecydowana kroczyć po tej samej drodze utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkiemi państwami będącemi przyjaciółmi pokoju. W związku z tem przywróceniu dobrych sąsiedzkich stosunków z jeszcze jednem państwem nie powinno być traktowane jako odchylenie od istniejącego dotychczas zbliżenia z innemi państwami.

Z takiemi zasadami Litwa wchodzi w nowy sezon polityczny. /A-10/.P.

K r o n i k a .

2/. PRZYJAZD NA LITWĘ POSŁA POLSKIEGO W PORTUGALJI. Prasa ryska z 6.IX. 1936 r. W Kownie otrzymano wiadomości, że 8 września przyjedzie do Litwy poseł polski w Lizbonie Tadeusz Romer. Jest on kuzynem rektora M.Romera. Jak słychać przyjazd dyplomaty na Litwę nie nosi charakteru oficjalnego. P.Romer udaje się do swojego majątku, skąd pojedzie do Kowna 16 września. Tadeusz Romer jest znany jako gorący zwolennik zbliżenia polsko-lit. Jak podają, spotykał się niejednokrtonie zagranicą z litewskim ministrem Spr.Zagranicznych Lozorajtisem. /A-14/.P.

3/. SKŁAD DELEGACJI LITEWSKIEJ DO GENEWY. Prasa ryska z 6.IX .1936 r. Wyznaczona została delegacja litewska na jesienną sesję Ligi Narodów w Genewie w składzie następującym: minister S.Z. Lozorajtis /prezes/, dyr.Dep.Politycznego -Urbszys , poseł lit. w Paryżu -Klimas, literatka Zofja Ciurlonisowa i osobisty sekretarz ministra S.Z. Baczkys. Delegacja wyjeżdża do Genewy w połowie września. /A-13/.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

4/. "LIETUVOS AIDAS" O BEZPARTYJNEM PAŃSTWIE LITEWSKIEM W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM NOWEGO SEJMU. "L.Aidas" Nr. 404 z 3.IX.1936 r. Artykuł p.t. "Bezpartyjne państwo". Streszczenie:

Otwierając sejm wódz narodu w swej długiej mowie syntetycznie oświetlił drogę, jaką przebył rząd narodowy w ciągu ostatniego 10-ciolecia. Poruszył on mniej więcej wszystkie ważne sprawy litewskiejpolityki wewnętrznej i zagranicznej, które wypadło rządowi narodowemu rozstrzygać. Po wytknięciu błędów sejmów partyjnych i niedomagań ówczesnego obcego życiu litewskiemu demokratycznego systemu, Prezydent Państwa podkreślił, że partje rozbudziły pragnienie mas, a nie postarała się go uspokoić. Wynikło z tego niezadowolenie, rozłam i anarchia. Wypadki z 26 roku położyły kres tej anarchji. Nowy rząd skierował stanowczo ster państwa w kierunku narodowym.

Przez całą państwową działalność wodza narodu przewija się czerwoną nicią zasada ustroju bezpartyjnego. Zasada ta praktycznie mogła się przejawić dopiero w grudniu 1926 r.

W ciągu ostatniego 10-ciolecia zasada ta tak się wzmocniła, że można już było dążyć do zwołania bezpartyjnego sejmu, co też zrobiono. Obecny sejm jest skrystalizowaniem zasady ustroju bezpartyjnego państwa, której ojcem z niezmordowanym propagatorem był Prezydent Państwa. Dotychczas bezpartyjne państwo tworzył narodowy rząd z wodzem narodu na czele. Odtąd zaś po zwołaniu sejmu wciąga się do tej pracy nowe siły, które bezpośrednio wychodzą z szerokich mas społeczeństwa. Zasada pozostaje ta sama. Jednak po przyjęciu się w szerokich sferach powraca ona przez przedstawicieli narodu w konkretnej formie państwowej, jako przejaw woli narodowej. W ten sposób obecny sejm staje się ówocem narodowego i państwowego wychowania.

Nie trzeba przypuszczać, że kierunek narodowy przejawia się jedynie w płaszczyźnie ideologicznej. Kierunek narodowy jest nietylko ideologją, lecz również praktyką i litewską rzeczywistością. Kierunek narodowy przejawia się również w gospodarczem i społecznem życiu litewskiem. W państwie bezpartyjnem nie mogą być powołani ani też odepchnięci. Finanse i gospodarcze życie państwa regulowane są z uwzględnieniem nie jakiejś pojedyńczej klasy, czy dziedziny ekonomicznej, lecz ogólnych spraw państwowych.

Po zebraniu się przedstawicielstwa narodowego można uważać państwo narodowe za skonsolidowane. Zakończył się już ciężki okres pracy przygotowawczej, rozpoczęty w 1926 r. Zaczyna się okres nowy. Na czele regulowania spraw państwowych staje jeszcze jedna siła - sejm. Budzi to jeszcze większe nadzieje i zaufanie do przyszłości . Litewska nawa państwowa po zebraniu się przedstawicielstwa narodowego może śmiało płynąć dalej pod flagą narodową. Obowiązkiem wszystkich Litwinów jest przyłożenie się do tego, by przyszłe pokolenia jeszcze mocniej ujęły i niosły sztandar Litwy. Państwo stworzone na zasadach bezpartyjnej narodowej jedności umożliwia tę pracę. /C-3/.P.

5/. MINISTER S.WEWN. GENERAŁ CZAPLIKAS O ZWIĄZKU "MŁODEJ LITWY". L.Aidas" Nr. 404 z 5.IX.1936 r. W tych dniach do ministra Spr.Wewn. gen.Czaplikasa bawili w sprawie Związku "Młodej Litwy" członkowie honorowi Związku: ks.Mironas i prof. Tamoszajtis, prezes Związku Greblauskas i sekretarz generalny Paplauskas. Przy tej okazji minister udzielił wywiadu prasowego, w którym wyłożył swe poglądy na działalność Związku "Młodej Litwy".

"Młoda Litwa", jak to wynika z jej statutu i działalności, jest Związkiem litewskiej młodzieży narodowej-której celem jest wolna Litwa, jednolity naród, własna narodowa kultura i silna osobowość. W swej pracy Związek kieruje się zasadami etyki, opartemi na nauce Chrystusa. Cel Związku jest więc b.wzniosły. Wielkie znaczenie wychowawcze ma okoliczność, że"młoda Litwa "opiera swą działalność na zasadach autorytatywnych, unikając w ten sposób niezdrowych przejawów związanych z tak zwanym demokratycznym ustrojem towarzystw."Młoda Litwa" rozwija szeroką działalność, zwłaszcza wśród młodzieży. Trudno byłoby wyobrazić pełny ruch narodowy bez zorganizowanej młodzieży narodowej. Rozeszły się różne nieuzasadnione plotki o stosunkach w M-stwie Spr.Wewn z "Młodą Litwą". Z temi plotkami należy walczyć stanowczo, oddając autorów ich w ręce władz bezpieczeństwa. Fabrykacją tych plotek zajmują się wewnętrzni jak też zewnętrzni wrogowie Litwy.

W związku z działalnością "Młodej Litwy" w czasie wyborów do sejmu, można poczynić wnioski, że członkowie jej są ludźmi świadomymi i obowiązkowymi. Skonstatować należy, że Związek "Młodej Litwy" kroczy po pozytywnej drodze twórczej. Sprawna i jednolita praca zapewni Litwie większą przyszłość. /C-20/.P.

K r o n i k a .

6/. PROŚBA WOLDEMARASA I JEGO STRONNIKÓW I ŁASKĘ. Prasa ryska z 6.IX.1936 r.: Woldemaras oraz jego stronnicy złożyli prośbę i łaskę. Znajduje się wśród nich również były szef Sztabu Głównego Kubelunas. /C-4/3/.P.

7/. PRACE NAD STATUTEM SEJMOWYM. "L.Żinios" z 4.IX. 1936 r.: Komisja dla opracowania statutu Sejmu ukonstytuowała się jak następuje: prezes- Merkis, jego zastępca , członkowie komisji Gilwidis i Jakubauskas. Komisja przystąpiła już do pracy. /C-3/.P.

8/. NOWE PASZPORTY WILEŃSKIE. "L.Żinios" z 4.IX. 1936 r.: W tych dniach komitet Żelaznego Funduszu Wileńskiego wydaje nowe wielkie paszporty wileńskie. Przeznaczone są one lda organizacyj, urzędów, zakładów i rodzin. Celem tych paszportów jest szerzenie w narodzie litewskim idei wyzwolenia Wilna oraz zbieranie środków materjalnych na ekonomiczne i kulturalne oswobodzenie wszystkich okupowanych ziem. Małych paszportów wileńskich dotychczas rozdano przeszło pół miljona. Cena nowych paszportów będzie znacznie wyższa od ceny paszportów dawnych. / A-8/6/.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

9/. SPRAWA OBSADZENIA STANOWISKA GUBERNATORA. Prasa ryska z 6.IX.1936 r.: Jak słychać przedstawiciele niektórych warstw ludności Kłajpedy wyrazili życzenie by na stanowisko gubernatora w Kłajpedzie na miejsce dotychczasowego gubernatora Kurkauskasa, który jak wiadomo podaje się do dymisji, wyznaczono osobę wyznania luterańskiego. W swoim czasie miało to już miejsce, gdy gubernatorem był obecny wiceprokurator Trybunału Najwyższego Zalkauskas . /E-2/.P.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

10/. "VILN.ZODIS" O SZKOLNICTWIE LITEWSKIEM W WILEŃSZCZYŹNIE. "Viln.Żodis" Nr. 33 z 1.IX.1936 r. Artykuł p.t. "Początek roku szkolnego".Streszczenie:

Obecny rok szkolny przynosi Litwinom wielkie troski. Masy litewskie pragną oświaty z litewskimi nauczycielami, a tymczasem prywatnych szkół litewskich na wsi prawie niema. Ludowej oświacie w języku ojczystym zadano cios. Na gruzach lit. szkół prywatnych wyrosły szkoły publiczne. Przeciwko tym szkołom niepodobna wysuwać zarzutów. Chodzi jednak o to, że nauczyciele tych szkół publicznych, za wyjątkiem kilkunastu, nie umieją po litewsku. Szkoły te są więc litewskie jedynie z nazwy i formy. Naprawdę litewskie szkoły mogą być tylko te, w których pracuje nauczyciel-Litwin. Dotychczas nauczycieli-Litwinów braknie. Nie odczuwałoby się tego, gdyby nie upór litewskich klerykałów. W 1927 r. bowiem litewskie T-stwo "Kultura" otrzymano zezwolenie na zakładanie Seminarjum litewskiego, lecz spowodu braku pieniędzy nie mogło tego zezwolenia wykorzystać. Obecnie nie może być mowy o założeniu takiej szkoły. Po zamknięciu całego szeregu czytelni i towarzystw przez władze polskie, młodzież utraciła możliwość oświaty,zaś wielu działaczy ludowych straciło zarobek Litwini dążą do dobrobytu i oświaty spokojną drogą kulturalną. Mają oni pełne prawo do utrzymania swej narodowości i prowadzenia pracy kulturalnej we własnym języku bez skrępowania./H-4/12/.